

Jej portret

Stefan Drajewski \ Książka Jagody
Ignaczak o Ewie

Wycichowskiej z powodzeniem mogłaby znaleźć się wśród portretów prezentowanych na legendarnej wystawie Marka Rostworowskiego *Polaków portret własny*. To portret do bólu realistyczny i szczery, a zarazem bardzo oryginalny, co sugeruje już tytuł: *Istnienie grać*. Jego autorka zna portretowaną jak nikt inny w Polsce. Obserwowała karierę Ewy Wycichowskiej od jej pierwszej roli na deskach Teatru Wielkiego w Łodzi. Początkowo była jej fanką, z czasem stała się partnerem w pracy. Portret literacki to bardzo trudna i niewdzięczna forma. Czasami nawet wbrew sobie trzeba odsłonić to, co portretowany wolałby głęboko schować przed światem. Nie wystarczy wnikliwie zbadać archiwę, przeczytać recenzje, odkurzyć pamięć, obejrzyć zapisy spektakli. Nie wystarczą umiejętności analityczne i wiedza o tańcu. Portrecista musi być także psychologiem, który potrafi odczytać to, co jest pomiędzy, odkryć ukryte pod powierzchnią intencje i emocje portretowanej postaci. Biografista musi być także detektywem, który z pozornie nieistotnych faktów, zdarzeń, anegdot wyprowadzi linki do twórczości, odczyta ją na nowo, odtworzy kontekst, który najczęściej zna tylko twórca.

Twórczość taneczna i choreograficzna nie daje się łatwo opisać. Język nie jest w stanie oddać wszystkiego, co niosą ze sobą ruch, gest, taniec. Ta asemantyczna twórczość trudno poddaje się werbalizacji. Jagodzie Ignaczak udało się stworzyć portret wielowymiarowy. Udało się

w niego wpisać także coś więcej – przemyślenia badacza, który chłodnym okiem opisuje i interpretuje dokonania twórcze (przede wszystkim choreograficzne) portretowanej artystki.

Książkę Jagody Ignaczak można czytać na przynajmniej dwóch płaszczyznach: biograficznej (żywy i barwny język, umiejętność posługiwania się anegdotą, dowcipem, ironią) i naukowej (żelazna logika wyводу, precyzja myśli).

Książka *Istnienie grać. Portret Ewy Wycichowskiej* adresowana jest więc zarówno do miłośników, jak i badaczy tańca. Każdy w tej książce znajdzie coś dla siebie. Zainteresowani życiem prywatnym będą zadowoleni, ponieważ Ignaczak umiejętnie dozjuje prywatność, którą trudno – w przypadku Wycichowskiej – oddzielić od życia zawodowego. Admiratorzy Wycichowskiej-choreografa znajdą w książce Wycichowską-tancerkę i na odwrót. Wreszcie portret Ewy Wycichowskiej został przez autorkę wpisany w pejzaż polskiego tańca, który ona od pięćdziesięciu lat aktywnie współtworzy.



[S. 276] MIEJSKIE POSNANIA / IMIT,
POZNAŃ 2018

Jagoda Ignaczak, *Istnienie grać.*
Portret Ewy Wycichowskiej